

## Polisy

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ S. A.  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ „PATRIA” S. A.

fo najpewniejsza gwarancja solidnej likwidacji szkód.

MAJ

29

SRODA

Dziś św. Teodozji.

Jutro w Wnieb. Pańskie.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—25	19—42
KSIEŻYC	
wschód	zachód
1—19	15—45
Dł. dnia	Przyb.
16—17	8—33

## Słonecznie i ciepło

Wczoraj rano we wschodniej polowie Polski utrzymywało się zachmurzenie duże, a na Polesiu padał miejscami deszcz. W zachodniej polowie było naogół pogodnie.

Temperatura o godz. 7 wynosiła przeciętnie od 11 st. do 14 st. i tylko w Wilenskim sięgała 17. W górach notowano od 4 do 12 st., nocą zaś w okolicach Morskiego Oka temperatura spadała do zera.

Opady za dobę ubiegłą ogarnęły Mazowsze, Pojezierza, Polesie, Podlasie oraz częściowo Wołyń i Wileńskie. Szczególnie obfite były one na Polesiu i Podlasiu, sięgając 14 mm w Grodnie, 16 mm w Albertynie pod Słonimem i 32 mm w Łachwie. W południowych i zachodnich dzielnicach opadów nie było wcale.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Pogoda słoneczna i ciepła ze skłonnością do burz w dzielnicach południowych. Siła wiatru z kierunków wschodnich.

## TEATR WIELKI

Środa-Sobota

# DYBUK

op. L. ROCCA

Przyjęta entuzjastycznie przez prasę i publiczność

Ceny zwykłe operowe od 50 gr. do 5 zł.

## Udreki komunikacyjne

na linii Warszawa — Otwock

Rozkład jazdy pociągów podmiejskich — ma duże niedociągnięcia

Kilka dni temu zamieściliśmy artykuł, omawiający cienie i blaski nowego rozkładu jazdy pociągów, który wszedł w życie z dniem 15 b. m. W artykule tym wskazywaliśmy na pewne usterki w kursowaniu pociągów podmiejskich.

Dziś drukujemy list jednego z Czytelników, dotyczący bolączek komunikacyjnych na linii Warszawa—Otwock. (Red.).

Warszawska Dyrekcja Kolejowa zlekceważyła potrzeby życiowe mieszkańców osiedli podstolecznych. Obowiązujący od 15 b. m. rozkład jazdy pociągów na liniach podmiejskich, okazał się znacznie gorszy, niż rozkłady poprzednie. Szczególnie dotkliwie odczuł brak tego nieobmyślonego rozkładu, powstały zaledwie przed kilkoma laty, a o wielkich wartościach klimatu na nieprzeludnionych, zadrzewionych placach — Śródborów, oddalony o 2 km. od Otwocka.

Jednym pociągamiem pociągów skasowano przystawanie pociągów dalekobieżnych w Śródborowie, aczkolwiek przystają one w Celestynowie. Kolej zyskuje na pośpiechu niewiele, publiczność natomiast traci dużo. Bo oto przybyły za poradą lekarza mieszkaniowego z lubelskiego, chcąc powrócić do domu, nie ma stąd żadnego pociągu, ani wieczornego ani porannego i musi wędrować do Otwocka, skąd dopiero może rozpocząć podróż.

Pociągi pociągamiem były zarazem pociągami pocztowymi. Obecnie do dawnych bolączek pocztowych przybyła nowa. List wrzucony do skrzynki stacyjnej w Śródborowie był nazajutrz wczesnym rankiem w rękach ad-

resata warszawskiego. Obecnie listonosz otwocki wyjmuje listy ze skrzynki o g. 1 popołudniu, a Otwock wysyła je po ostatecznym ułożeniu i rozsortowaniu u siebie, a więc automatycznie następuje opóźnienie.

Upierzejmy przedstawicieli śródborowskiego kiosku „Ruchu” był pośrednikiem bezinteresownym, który przyjmował w ciągu całego dnia listy ofrankowane i wrzucał je do pociągu pocztowego. Teraz to ustalo. Sam „Ruch” warszawski odczuje tę zmianę. Mieszkańcy osiedli pragną mieć wieczorne wydania dzienników stołecznych jaknajszybciej; dawniej można je było dostać z pociągu pociągamiem pocztowym już o g. 4 popołudniu, obecnie listonosz otwocki przyniesie je nazajutrz koło południa.

Dyrekcja kolejowa nie dba o jakiegoś porządek na swym terytorium. W zimie podczas ruszania lodów i odwilży, a nawet po ulewach w dn. 21 i 22 maja niepodobna było dostać się na stację. Kałużę od ul. Warszawskiej i Narutowicza można było przebyć — dorożką, albo ścieżką, krowie plantowi kolejowemu — krocząc po wąskiej, chyboczącej się kładce. Dla osób w starszym wieku to katastrofa. Na stacji brak zupełny rozległych w latach ubiegłych rozkładów jazdy kolejami krajowymi. W zimie w dość silne mrozy dyrekcja mogła zamrozić milego p. Kocyka i jego zabiegliwych synów: prosba ich bowiem o wstawienie piecyka żelaznego — leży dotychczas pod suknem.

K. H.

## Turniej szachowy o mistrzostwo Polski

Wszyscy uczestnicy turnieju szachowego o mistrzostwo Polski na rok 1935 przybyli już do Warszawy. W ub. poniedziałek w lokalu towarzysztwa zwolenników gry szachowej (Wierzbowa 8), gdzie turniej będzie rozegrany, odbyło się losowanie, w którego wyniku ustalona została kolejność poszczególnych partii. Gra odbywać się będzie dwa razy dziennie od godziny 9-ej do 1-ej i od 18-ej do 23-ej.

Wczoraj o godz. 9-ej rano w lokalu warszawskiego towarzystwa zwolenników gry szachowej nastąpiło uroczyste otwarcie ogólnie — krajowego turnieju szachowego o mistrzostwo Polski. Na wstępie kapitan zawodowy ppłk. dypl. dr. Steiffer, jako przedstawiciel zarządu polskie-

go związku szachowego, wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci ś. p. Marsz. Piłsudskiego. W przemówieniu swym ppłk. dr. Steiffer podniósł, że szachy polskie poniosły przez zgon Marsz. Piłsudskiego bolesny cios, tracąc swego protektora i gorącego zwolennika. Pamięć Marszałka zebrań uczcił minutą milczenia.

Po zarządzanej przerwie ppłk. dr. Steiffer powitał przybyłych na turniej 18-tu najwybitniejszych szachistów polskich. W imieniu uczestników turnieju przemawiał prof. Zawadzki, dziękując polskiemu związkowi szachowemu za zorganizowanie, mimo nader trudnych warunków, turnieju o mistrzostwo Polski, który od wielu lat nie był rozgrywany i tylko dzięki energii obecnego zarządu związku z prezesem p. wojewodą Nakonecznikow-Klukowskim na czynie — doszedł do skutku.

Po odczytaniu regulaminu turniejowego — przystąpiono do gry.

W pierwszej rundzie turnieju grały następujące pary: Zawadzki (Warsz.) — Makarczyk (Warsz.), Krammer (Warsz.) — Szapiro (Łódź), Appel (Łódź) — Najdorf (Warsz.), Sulik (Łódź) — dr. Tartakower (Warszawa), Kolski (Łódź) — Feinmesser (Warsz.), Schaechter (Łódź) — A. Frydman (Łódź), H. Frydman (Łódź) — Wojciechowski (Inowrocław), dr. Kon (Kolno) — Regedziński (Łódź), oraz p. Frydman (Warszawa) — Gerstenfeld (Łódź).

Wczorajem, w drugiej rundzie turnieju grali: Makarczyk — Gerstenfeld, Regedziński — P. Frydman, Wojciechowski — dr. Kon, A. Frydman — H. Frydman, Feinmesser — Schaechter, dr. Tartakower — Kolski, Najdorf — Sulik, Szapiro — Appel, Zawadzki — Krammer.

Należy zaznaczyć, że dotychczas odbywał się tylko dwa turnieje o mistrzostwo Polski: w r. 1926 i 1927. Od tego czasu mistrzostw nie rozgrywano z powodu braku potrzebnych na ten cel funduszy.

## Tajemnicze samobójstwo Syna znanego przemysłowca

BYDGOSZCZ, 28. 5. W jednym z hoteli bydgoskich zatrzymał się na jedną dobę syn znanego przemysłowca toruńskiego, właściciela fabryki wyrobów metalowych, Friedricha Strelau. Gdy po 24 godzinach lokator nie zgłosił się do portjera, ażeby oddać klucze i uregulować należność, portjer udał się do jego numeru, żeby dowiedzieć się, czy Strelau będzie nadal zajmował pokój. Ponieważ na kilkakrotne pukanie nikt nie odpowiadał, zaalarmowano po-

sonel hotelowy, a kiedy i dłuższe dobijanie się do drzwi pozostało bezskuteczne, wezwano ślusarza.

Po otwarciu drzwi znaleziono Friedricha Strelau wiszącego na boku obok drzwi. Samobójstwo syna znanego przemysłowca wywołało tem większe wrażenie, że Strelau nie zdradzał żadnych objawów zdenerwowania ani też nie wspominał nigdy o zamiarach samobójczych. Samobójca pozostawił trzy listy do rodziny, które zatrzymano do użytku śledztwa.

## Stosy lasek i kapeluszy Pozostawili zwolennicy Żabotyńskiego

SOSNOWIEC, 28. 5. W Sosnowcu nowe awantury żydowskie wywołał przyjazd znanego działacza syjonistycznego Włodzimierza Żabotyńskiego. Przed kinem „Palace”, gdzie miał się odbyć jego odczyt zgromadził się kilkutyśiętny tłum żydów, przyjeżdżających z najodleglejszych zakątków Zagłębia, nawet ze Śląska i Częstochowy. Ul. Warszawską, na której mieści się kino, musiano zamknąć dla ruchu kołowego, po-

czem policja kilkakrotnie napróżno wezwawszy do rozejścia się była zmuszona rozpręścić tłum pałkami gumowymi. Zgromadzeni zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy odrodzonej Polski pierzchnęli, pozostawiając na ulicy mnóstwo czapek i kapeluszy. Interwencja policji była niezbędna, ponieważ oprócz żydów, przybyli zaczęli się gromadzić także i śląscy narodowi socjaliści.

## W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Narodowy „Poskromienie złośnicy”. Teatr Mały „Wielkie prawa zastrzeżone”. Teatr Polski „Judasza”. Teatr Kameralny „To więcej niż miłość”. Ibsena z Grywińska. Teatr Letni „Muzyka na ulicy” Offenbacha z Modzelewską i Dymszą.

Teatr Aktora: „Krzyk” z Jaraczem. T. Nowy: „Człowiek czynu” Choromańskiego. Opera: „Dybuk”.

A teraz, na co warto pójść do ki-

na? Światowid (Marszałkowska 111) — „Ulica rozkoszy”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Mała mateczka”. Atlantic (Chmielna 88) — „To lubię mężczyźni”. Apollo Marszałkowska 106) — „Bengali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Roześmiane oczy”. Europa (Nowy Świat 63) — „Idziemy po szczęście”. Rialto (Jasna 3) — „Niebezpieczny flirt”.

Casino (Nowy Świat 40) „Niedokończona symfonia”.

## Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Środa, dn. 29 maja

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). 7.15 Dzień. por. 7.25 Muz. (pl.). 7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 „Wskazówki prakt.”. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Muz. (pl.). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dzień. połudn. 13.05 L. v. Beethoven: Sonata B-dur op. 106. 13.40 Muz. (pl.). 13.55 Wiadom. o eksporcie. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Sksestr N. Małkowskiej. 16.05 „Wiosna na nizinie Mazowieckiej” — transmisja z życia. 16.35 „Sprawy kobiece w miedzywar. organ. pracy”, odczyt. 16.50 3 Nokturny Chopina (pl.). 17.00 „Zdobycze współczesnej zoologii” — odczyt. 17.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarów”, pogad. ilustr. płytami. 17.50 O książce Oertzena „Marsz. Piłsudski”. 18.00 Tercety wokalne. 18.15 Fragment słuchowiskowy ze sztuki Norwida „Pierścień wielkiej damy”. 18.30 „Skrzynka techniczna” 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy. 18.45 Muz. (pl.). 19.07 Progr. na dzień nast. 19.15 „Nie zaniebujmy urządzeń melioracyjnych” — pogad. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Pieśni. 19.50 Feli. aktualny. 20.00 Muz. (pl.). 20.15 Wieczór Kasprowickowski. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 „O Marszałku” — odczyt w jęz. esperantem. 21.40 L. M. Różycki: Rapsodia d-moll op. 33. 22.00 Konc. rekł. 22.15 Koncert Malej Orkiestry P. R. w przerwie — Wiadom. meteor. dla komun. lotn.

Czwartek, dn. 30 maja

9.00 Pieśń „Kiedy ranne”. 9.04 Pobudka. 9.06 Gimnastyka. 9.20 Muz. z płyt. 9.45 Dzień. por. 9.55 Progr. na dz. bież. 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Przegl. teatr. 12.15 Poranek muz. z Filharmon. Warsz. W przerwie frag. słuchowiskowy „Jakob Jasiński” Mickiewicza. 14.00 Muz. z płyt. 15.00 „Nie hodujmy chwastów” pogad. roln. 15.15 Muz. z płyt. 15.45 Pogad. w jęz. francuskim. 16.00 „Wiosna na Polesiu”, transmisja z życia. 16.30 Zespół Recital fortep. A. Hoehna. 17.50 Aud. dla dzieci. 17.50 Poranek. sport. 18.00 Koncert solistów. 18.45 „Literatura w służbie społecznej” — szkice literackie wygł. Marja Dąbrowska. 19.00 Progr. na dz. nast. 19.08 Wiad. sport. 19.15 Muz. (pl.). Schubert: Trio B-dur. 19.45 „Życie na Wile” — reportaż H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. 20.00 Koncert Ork. P. R. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Słuchowisko J. Morawskiej „Miasto Santa Cruz”. 21.30 Muz. z płyt. 21.35 Feli. aktualny. 21.45 Wiadom. sport. 22.00 Koncert rekł. 22.15 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. 23.05 Mała Ork. P. R.

PROWINCJA

Czwartek, dn. 30 maja

KATOWICE: 9.55 Progr. na dz. bież. 12.05 „Antek wojak”. 14.00 Muz. popularna (pl.). 16.50 „Cieszyńskie — śląska kraina uśmiechu”. 17.30 Aud. dla dzieci „Nasze kłopoty z gazetką świąteczną”. 19.00 Program na dz. nast. 19.08 Kacik młodzieży muzycznej. 22.00 Wiadom. sport. 22.05 Konc. rekł.

KRAKÓW: 9.55 Progr. na dz. bież. 10.00 Nabożeństwo z kościoła N. P. Marii w Krakowie. 12.05 Przegl. teatr. 13.00 „Proces o Czarnoksiężstwo”, turniej krasomowy. 14.00 Muz. z płyt. 16.50 „Skrzynka ogólna w oprac. inż. St. Broniewskiego. 19.00 Progr. na dz. nast. 19.08 Konc. 19.20 Muz. z płyt. 21.30 Muz. z płyt. 21.45 Wiadom. sport.

ŁWÓW: 9.55 Progr. na dz. bież. 10.00 Nabożeństwo z Krakowa. 12.05 Silva rerum i repertuar teatrów i kin. 14.00 Pl. 16.50 Feli. 19.00 Progr.

## Utopił się

w 50 metrowej studni

OLKUSZ, 28. 5. Onegdaj mieszkańcy wsi Suloszowa zauważyli przed jedną ze studni skórzana teczkę wypełnioną książkami i papierami, oraz kapelusz i łaskę wobec czego powzięli podejrzenie, że może właściciel teczki popełnił samobójstwo, skacząc do studni, głębokiej na 50 m. Zbadano studnię przy pomocy bosaków strażackich i po całonocnej pracy wydobyto ze studni zwłoki mężczyzny, przy którym znaleziono dokumenty na nazwisko Franciszka Fałciszewskiego, urodzonego w Kolonijach w r. 1875. W dokumentach jako zawód podano: socjolog.

## Fałszywy delegat zagraniczny

# Wykorzystał uroczystości pogrzebowe

Sprytny włóczęga w roli sowieckiego przedstawiciela

BYDGOSZCZ, 28. 5. — Przed kilkoma tygodniami z Bydgoszczy doniesiono o sensacyjnym aresztowaniu oficera marynarki sowieckiej, Włodzimierza Kotkinowa. Po dawano, że Kotkinow, który przybył do Gdyni na sowieckim okręcie wojennym, samowolnie wyjechał z Gdyni w głąb kraju i został aresztowany w Bydgoszczy za niedozwolony pobyt. Jak dalece ta wiadomość zyskała wiary, świadczy fakt, że uwierzyła jej nawet ambasada sowiecka i interwenjowała w sprawie aresztowania rzekomego oficera marynarki sowieckiej.

Okazało się jednak, że Kotkinow vel Kotkin dawno już z armii sowieckiej wystąpił, uzyskał obywatelstwo holenderskie, zaciągnął się w miedzyczasie na angielski statek „Colington”, a poźatem przy sposobności zawsze uprawiał

włóczęgostwo. Tak więc i teraz, kiedy znalazł ię w Gdyni, w nieznanym sobie kraju, wyruszył w głąb Polski. W Bydgoszczy jednak nie powiodło mu się i przez miejscowy sąd grodzki został skazany na areszt za nielegalne przekroczenie polskiej granicy. Po odsiedzeniu kary, kazano Kotkinowi Polskę opuścić!

Kotkin jednak, zamiast wyjechać, przedłużał swój bezprawny pobyt i na wiadomość o śmierci marsz. Piłsudskiego przedostał się koleją do Warszawy, oczywiście jadąc jako „pasażer na gapę”.

Z Warszawy również bez pieniędzy wyjechał do Krakowa, wszędzie wykorzystując swój zagraniczny mundur oficerski. Uważano go go wprawdzie za oficjalnego delegata i nie robiono mu żadnych trudności.

Kotkin przyjmowany bardzo uprzejmie, uczestniczył w krakowskich uroczystościach pogrzebowych, a po ich zakończeniu zapragnął ponów powrócić do Bydgoszczy. Ponieważ tym razem zabrakło już urzędowych pociągów, Kotkin odbył swą podróż na wagonie z węglem.

W Bydgoszczy jednak, gdzie wygląd Kotkina zapamiętali sobie policjanci, fałszywy oficer został zatrzymany. Tym razem Kotkin już pod eskortą będzie odstawiony do Gdyni.

## Córkę więzioną w chlewie rodzice namawiali do samobójstwa

KATOWICE, 28. 5. Na terenie powiatu pszczyńskiego, dzięki przypadkowi wykryto niezwykle przestępstw Mianowicie, gdy w sobotę popołudniu, jeden z sędziów Sądu Okręgowego w Katowicach wracał motocyklem do Katowic, nagle rzuciła mu się pod koła jakaś młoda kobieta. Szczęśliwie sędziemu udało się zatrzymać motocykl i ocalić nieeżeszliwą od śmierci. Po kilku pytaniach sędzia zorientował się, że ma do czynienia z chorą umysłowo, a chcąc rzecz dokładnie wyjaśnić, zwrócił się do jakiegoś mężczyzny i jakiejś kobiety, stojącej w sieni pobliskiego domu, z prośbą o podanie nazwiska chorej.

Dowiedział się wówczas, że rozmawia z jej rodzicami, którzy oświadczyli, że córka powinna się dać przejechać. Kiedy na miej-

scie wypadku przybyła policja, przestraszeni rodzice zabrali córkę do domu, a sami schowali się w pokoju pod łóżkiem. Policja znalazła chorą w strasznie zaniedbanym, przrzywianym na powrozie w chlewie. Dziewczynę oddano tymczasem pod opiekę sąsiadów, poczem będzie ona przewieziona do zakładu dla umysłowo-chorych.

Jak wyrażają się sąsiedzi nie-ludzkich rodziców, nieszczęśliwa od dłuższego czasu była więzioną w pomieszczeniach dla bydła.

## 433.216 bezrobotnych

Liczba bezrobotnych w całym państwie — według danych oficjalnych — wynosiła w dniu 25 b. m. 433.216 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 8.788 osób.

## Kawiarnia SIM

Królewska 11, tel. 2-98-29

p. Karlińska, śpiew, p. Goebel -

Tarnawa, śpiew

## „Święto gór”

nie będzie odwołane

Zapadła decyzja, iż projektowane w roku bieżącym na okres od 4-go sierpnia w Zakopanem „Święto gór” nie będzie odwołane i że impreza odbędzie się w ustalonym terminie.

W latach następnych „Święto gór” odbywać się będzie corocznie w innej miejscowości karpackiej i obejmie cały szlak Karpat aż po Huculszczyznę. Przygotowania do tegorocznego „Święta gór” są w pełnym toku.

## Pożar pałacu

biskupa Łosińskiego

KIELCE, 28. 5. — W nocy z 26 na 27 w zabudowaniach przylegających do pałacu ks. biskupa kieleckiego przy ul. Nowej, wybuchł pożar. Zapaliła się tylna ściana ciepłarni, a od niej zajął się drewniany szczyt szopy. Krąży pogłoski, że pożar powstał z podpalenia.

## 50 lat proboszczowania W jednej parafii

Senjor diecezji tarnowskiej, ks. prałat Aleksander Siemieniński, obchodził niezmiernie rzadki jubileusz: 50-lecie proboszczowania na tej samej parafii, w Szywnaldzie pod Tarnowem.

Ks. prałat Siemieniński należy do najbardziej zasłużonych kapłanów polskich. Na terenie pracy społecznej służył porównywanym jeat z ks. Błazińskim, tworząc wzorowej wsi polskiej. Specjalną kartę zasług ks. prałata Siemienińskiego stanowi długa lista ochronek (kilkadziesiąt), które powstały do życia w różnych stronach diecezji tarnowskiej.

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. KRAJEWSKI WENERYZCZNE PRZEMYSŁOWE przejmule w swojej prywat. Lecznicy, Chmielna 56, od 8 r. - 9 w. Niedr. do l. Tel. 267-52

Dr. BRAMS Weneryzyczne skórne. plicowe przyn. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m 22 8 r. — 8 w